

Metodologia zarządzania, filogeneza i psychopolityka. V

Niezupełność komunikacji języka potocznego a strukturalizm

Metodologia a geniusz ludzki kontra sztuczna inteligencja

O nierozumieniu metodologii zarządzania i działania systemów autonomicznych

Jak najlepszy patolog potwierdza, że rak, bezpłodność i dziwne choroby są skutkami szczepionki Covid-19¹

1) Maski, testy, wirusy zdeterminowały całe zarządzanie od lutego 2020 do 24 lutego 2022 i potem, w r. 2022 w bardzo już nikłej formie. Zarządzanie to było ściśle skorelowane z tym, co mówiła profesura, wirusolodzy, lekarze i zakaźnicy od lutego 2020. Jest rzeczą niewiarygodną, iż jacyś specjaliści – wyimaginowani Leibnize, Kopernicy – dowodzili już wtedy, wiosną 2020, że ten typ zarządzania jest błędny. Dziś wiemy, że mieli rację. W jaki sposób ludzki umysł o tym się dowiaduje, skoro nie jest to możliwe dla profesorów, dla ludzi z dyplomami.

1a) Wirusy, które infekują przez śluzówkę, nie przechodzą do krwiobiegu, wytwarzają infekcję trwającą zaledwie kilka dni – to pierwszy krok, aby dostrzec fenomen Koperników. Kilka dni, a więc nie miesiąc pod respiratorem, profesorze Łukaszu Szumowski. Pięć dni, sześć dni, nie tygodni, chociaż infekcje bakteryjne, wtórne mogą trwać tygodniami.² Tymczasem nawet połowa nie wychodziła z życiem spod respiratorów. Więc po co to było, aby zarobili właściciele drobnych kapitałów, tzw. firm? – Aby mniejszy kapitał zarobił na środkach do mycia klamek, rąk, stolików, na respiratorach, maskach, testach, dystansach, izolacjach itd.? Jest to zagadnienie na skrzyżowaniu wielu nauk – nauk o zarządzaniu, zdrowiu, o rodzinie, informatyki, cybernetyki³, fizyki, chemii, kosmologii, kosmogonii, filozofii, marksizmu, teologii, abiogenezy, kosmogenezy, kosmologii, psychologii, socjologii, nauk społecznych – słowem metodologii nauk.⁴

2) Dialektyka przyrody bazuje na zwijaniu informatycznym filogenetycznym i wykształciła antagonizmy. Zawinięte filogenetycznie tworzy to, co w fizyce nazywamy strukturalizmem. Zwykle fizycy nic o strukturalizmie nie wiedzą, bo do uprawiania fizyki wiedza ta nie jest potrzebna. Zwykle. W 100%. Raz na 10 milionów zagadnień w fizyce zjawia się

Koronawirusy są takim specjalnym „gatunkiem” przyrody w porównaniu do innych wirusów. Koronawirusy nie są informacyjnie „zwijane” na zasadach strukturalistycznych. Nasz układ odporności działa na zasadzie odwijania drogi filogenetycznej. To na odwijaniu zwiniętego polega organizmalność. Mimo to, bądźmy uprzejmi, zakażenie c19 pozostawia jakiś drobny ślad, jakieś uodpornienie, ale jest ono dość słabe i ten sam koronawirus (przy warunku zerowej mutacji) może dość szybko zainfekować nas ponownie, a tym bardziej jeśli zaszłaby zmienność antygenowa, czyli

1 „Top Pathologist confirms Cancer, Infertility & Strange Blood Clots are common side effects of Covid-19 Vaccination” ; <https://expose-news.com/2023/04/22/cancer-infertility-blood-clots-due-to-covid-vaccination/?cmid=b9c65fea-8808-4668-80f8-1e76ab03f676>

2 Już wskazywał na to Patryk Ogonowski (patryk.ogonowski@gmail.com), ale nie w kategoriach eksplanacyjnych języka tu rozwijanego.

3 O mózgu, myślę tu o M. Mazura „Cybernetyce i charakter”, podstawowy wykład z metodologii zarządzania (do prof. K.Cz)..

4 J. Ledzianowski: „Abiogeneza to stanowisko marksistowskie albo typowe dla agnostyków”. – „Tu jest dwudzielność. W części to prawda. Marksizm potrzebuje abiogenezy. Ogólnie to nie jest prawda. Nie, to nieprawda, że abiogenezą, czyli powstaniem życia z materii, nie zajmują się katolicy. Posiadam wiele prac z zakresu metodologii abiogenezy, o objętości kilku monografii, drukowanych w Akademii Teologii Katolickiej.” Zdanie to polecam prof. K. Cz.

nowy wariant wirusa. Sam ten ślad nie został opracowany. To byłaby zmienna pomijalna, ale wydaje się, że realnie istniejąca.

Szczepionki na nowe warianty wirusów nie działają, chociaż (bądźmy i tu uprzejmi) podobnie pozostawiają ślad śladu, powiedzmy tu, że jedna osoba więcej nie zachoruje (na ~ c19, o ile PCR w ogóle identyfikuje c19) w populacji 10 milionów osób zaszczepionych, w porównaniu do populacji ludzi nie zaszczepionych.

Czyli korzyść jest w rozumieniu „tu i teraz”, skoro jedna osoba więcej zostanie uratowana, w skali detekcji klinicznej (inżynieryjnej), czyli powiedzmy tygodni, bo przecież klinika nie monitoruje skutków śladu śladu w skali lat, w skali działania aparatury mitochondrialnej, ani w skali pokoleń. A w skali dłuższej, nie tej „tu i teraz” może być gorzej.

Z materiału empirycznego wynika, że tak jest w przypadku osób młodych (być może pozytywna korzyść), natomiast u starszych, powiedzmy od około 50 r.ż. ta różnica znika, natomiast to stwierdzenie nie dotyczy innych chorób, niż ta, którą się kojarzy z c19, a które się przejawiają aż nawet i śmiercią wyjaśnianą na zasadzie $2=2$, śmiercią tautologiczną, bo z powodu zatrzymania krążenia (=śmierci), czyli śmiercią z powodu śmierci. $2=2$. Śmierć nastąpiła, więc człowiek zmarł. Inni nazywają ją naglicą.

Faktycznie w fizyce pomija się ślad śladów. Pochodne drugiego rzędu się pomija, aby uzyskać wzór $E=mc^2$. I tak jest z próbami zrobienia szczepionki na wirusa grypy. Firmy próbowały zrobić szczepionki na wirusa RSV i na rinowirusy. Zaszczepieni na RSV chorowali bardziej niż niezaszczepieni, przynajmniej w fazach (ramach) detekcji, w których prowadzono pomiar. W dalszej skali mogłoby być może lepiej, lecz tego firmy produkujące szczepionki mRNA nie badały.

I tak samo jest z zaszczepionymi w r. 2021 na COVID-19, że badano ich na zasadach „tu i teraz”.

3) Z punktu widzenia metodologii (jest ona fragmentem postępowania filozoficznego) umysł ludzki ma skłonność do myślenia w kategoriach tu i teraz reaktywnych, nawet nie w sensie łańcuchów nieskończoności (różniczkowych), niekosmo-zoficznych. Nie widzi organizmalności. Można powiedzieć, że nie ma on „natchnienia” w sensie strukturalizmu. – Strukturalizm? – Gdy fizyka „od siebie odstępuje”.

4) Mózg ludzki ma skłonność do rozumienia świata przez pryzmat tu i teraz, czyli jako zwarcie. Nie ma jawności strukturalizmu, a tym bardziej jawności funkcji, ergo nie ma w sobie metodologii.⁵ „Funkcji” – tego, co Leibniz nazywał duchem. Uważam, że Kopernik miał podobny pogląd, ale nie stosował jednego terminu, ani terminologii. Nie trzeba wszystkiego opisywać... Był skupiony na poszukiwaniu *experimentum crucis*.

5) Strukturalizmem fizyk się nie przejmuje. W obszarze szczepionek jest jeszcze gorzej, załamuje się ciąg przyczynowy w ludzkiej aktywności – liczy się reaktywność. Jak na ringu.

6) Fauci popełnił błąd konkretyzmu w nauce. – Powiedzmy błąd konkretyzmu nie na miejscu. Wirus SARS-CoV-2 nie przechodzi do krwi, nie powoduje tego, że obserwujemy wirusy (wiremia). Tysiące błędnych prac, nie, miliony, prac naukowych i naukowych wypowiedzi, nawet w pismach recenzowanych o znajdowaniu tego wirusa w całym ciele to tylko dowody

5 Umysł ludzki ma skłonność do myślenia w kategoriach szczegółowych „tu i teraz”, niekosmologicznych, niemethodologicznych. Zdanie to dedykuję prof. Katarzynie Cz. Na to, na taki prymitywizm, nie może sobie pozwolić wywiad w kraju osmyczonym przez katarzynizm od r. 1772. Dr Anthony Fauci opublikował w piśmie recenzowanym błędną pracę z dwoma współpracownikami pt. „Rethinking-next-generation-vaccines-for-coronavirus”.

nieoperacyjności języka codziennego. Uprzejmie powiedziane. Ponieważ chodzi o zdrowie ludzkie – oszustwa. Kłamstwa.

7) Nie drukowano celowo fałszywych prac naukowych w r. 2021, 2022. To wina języka komunikacji codziennej. ⁶ Język pospolity, komunikacji w biurze, nie potrafi odrzucić fałszywych prac naukowych z recenzowanych pism medycznych o skutkach wirusa, który wywołuje C19, „siedzi” w nerkach, sercu, stawach, czyli o długim kowidzie. To szczepionka powoduje chorobę naczyń krwionośnych. Wstrzyknięcie. Trafia się na naczynie i to jest to. A nie naturalne zakażenie, tzw. C19. To tylko opowieści tych, którzy nie znają **niezupełności** komunikacji języka potocznego. Ludzie codziennej komunikacji nie znają metodologii nauk, umysłu metodologicznego, który tu opisujemy.

Tym, którzy mówią wypowiadającym się na temat skutków szczepień na c19, że nie pracowali z mRNA odpowiadam, iż spojrzenie metodologii nauk bardziej przypomina podejście teorio-cybernetyczne czarno-skrzynkowe i nie jest potrzebne zagłębienie do wnętrza (skrzynki).

7a) Metodologia nauk z natury rzeczy zakazuje zajmowania się jedną dziedziną szczegółową. To dr Fauci zajmował się mRNA. Każdy doktor, który po doktoracie nie wystąpił z PZPR lub innej organizacji zbrodniczej, sam się zlustrował, ponieważ warunkiem sine qua non doktoryzowania jest złożenie przysięgi służenia prawdzie, poszukiwania prawdy. Można się mylić, ale nie można należeć do organizacji niszczącej prawdę.

7b) Język codzienny, bardzo jasny dla ludzi wykonujących czynności w banku, w sklepie, biurze, język zwykłej komunikacji, nie jest w stanie uchwycić Przyrody. I to tu przedstawiamy. Dla większości inżynierów, lekarzy, prawników język Wojtyły jest za trudny. – „Miłość i odpowiedzialność”, „Osoba i czyn”, „Laborem exercens”, tysiące homilii. Trzeba jasno powiedzieć, że język Wojtyły (umysł wojtyłowski) jest całkowicie sprzeczny z językiem „pandemicznym” – główna część pandemii to luty 2020 – 24 II 2022, a potem nastąpiła rachityczna (śladowa) część restrykcji pandemicznych. – A także z językiem referującym wojnę na Ukrainie. Dla takich ludzi za trudny jest język Kanta, Hegla, Arystotelesa, Platona, Sokratesa, a książka sprzed 500 lat „De Revolutionibus” (koncepcja powstała w r. 1510 ⁷, a nawet 1500⁸) jest nie do przeczytania dla całego społeczeństwa z wyjątkiem pięciu osób. Małej książeczki (17 stron komputerowych) A. Einsteina „Istota teorii względności” prawie nikt nie jest w stanie przeczytać.

17c) Przykład umysłu języka codziennego. Poseł Tomasz Treli, @posełTTreli 03.08.2021, 19:17, Twitter for iPhone: "Bestie antyszczepionkowe powinny być lokalizowane, aresztowane i osądzone. Igranie ze zdrowiem i życiem naszych rodaków jest po prostu nieludzkie!" – i) Przede wszystkim wstrzykiwanie preparatu nazywanego szczepionką na c19 nie jest szczepionką. ii) Diabeł ubrał się w ornat i na mszę dzwoni. iii) Szczegółowa, konkretna praca inżyniera przy mRNA uniemożliwia spojrzenie makroskopowe, a co dopiero praca utrzymana w pospolitym języku parlamentarzystów. iv) Praca wirusologa przy mRNA uniemożliwia rozumienie niejako globalne, czarnoskrzynkowe i szkoda, że blokuje posiadanie wiedzy, która by pozwoliła dostrzec wstrzykiwanie mRNA w kategoriach ogólnych. Jest to wiedza ogólnoteoriosystemowa. v) Umysł pracy konkretystycznej, szczegółowej – a więc ametodologicznej, a filozoficznej – nie powinien być „lokalizowany, aresztowany – w kategoriach posła Treli – i osądzany”. Przeciwnie. Przyszłość kraju osmyczanego należy do ludzi wielkich szerokich panoram. Ale trzeba wiedzieć, że umysł

⁶ „Kulturowe i społeczne uwarunkowania komunikacji”, Wrocław, 2012.

⁷ W tzw. „Komentarzyku”. Kopernik miał cały dzień zapełniony obowiązkami, jako ekspert w astronomii chronometrycznej, astrometrii, w dziale naprawy liczenia czasu miał już swój pogląd. Z zasady machowski, czyli o obrotach świata vs lokalizm.

⁸ Aczkolwiek geniusz polega na tym, że przeskakuje fazy filogenezy, to jednak tu zjawia się typowe przechodzenie do fazy po 27 r.ż., jednakże to w przypadku ludzkiego geniuszu nie jest potrzebne i ma znaczenie pochodnej drugiego rzędu.

konkretystyczny predestynuje do „igrania ze zdrowiem i życiem naszych rodaków [co] jest po prostu niehumanitarne!” Powinien sobie z tego zdawać sprawę zwłaszcza naród osmyczany od czasów Katarzyny II.